

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.  
przeciwko P. R.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 12 lipca 2018 r.  
na skutek zagadnienia prawnego  
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w O.  
postanowieniem z dnia 9 stycznia 2018 r., sygn. akt IX Ca (...),

"Czy w sprawie z udziałem konsumenta jest możliwe badanie przez sąd z urzędu, bez kwestionowania przez stronę pozwaną, skuteczności dokonanej cesji wierzytelności oraz jej istnienia i wysokości, jeżeli wierzytelność ta jest wpisana w księgach rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego działającego na podstawie ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi?

**odmawia podjęcia uchwały.**

### UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wystąpił przeciwko pozwanemu P. R. z powództwem o zapłatę kwoty 40 477,53 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa i kosztami procesu. W uzasadnieniu wyjaśnił, że pozwany na podstawie umowy bankowej zawartej z (...) Bank S.A. był dłużnikiem tej spółki i nie spłacał

terminowo zaciągniętego długu. Bank wypowiedział umowę, wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który został zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności, a następnie umową przelewu przeniósł wierzytelność na rzecz powoda. Fakty te powód wykazywał następującymi dowodami - wyciągiem ze swoich ksiąg rachunkowych, umową przelewu wierzytelności uzupełnioną wyciągiem z elektronicznego załącznika do niej, bankowym tytułem egzekucyjnym opatrzonym przez sąd klauzulą wykonalności, zawiadomieniem pozwanego o przelewie wierzytelności oraz wezwaniem do zapłaty.

Pozwany nie podjął obrony i nie stawiał się na rozprawie. Wyrokiem zaocznym z dnia 6 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w B. oddalił powództwo po ustaleniu, że pozwany zawarł w dniu 10 lipca 2012 r. umowę z (...) Bank S.A. w W. Na jej podstawie otrzymał środki pieniężne i zobowiązał się do ich zwrotu na ustalonych warunkach. Z powodu niespłacania długu bank wypowiedział umowę i wystawił przeciwko pozwanemu oraz M. R. bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 24 kwietnia 2014 r., obejmujący należność główną w kwocie 29 596,38 zł z odsetkami, opłatami i prowizjami, z ograniczeniem odpowiedzialności dłużników do kwoty 65 505,60 zł. Sąd Rejonowy w B. nadał tytułowi klauzulę wykonalności.

W dniu 27 kwietnia 2015 r. (...) Bank S.A. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, przenosząc na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej z pozwanym. Dnia 12 kwietnia 2017 r. powód wystawił wyciąg ze swoich ksiąg rachunkowych, w którym stwierdził nabycie od (...) Bank S.A. wierzytelności wobec pozwanego P. R. w kwocie 40 477,53 zł na dzień wystawienia wyciągu, obejmującej kapitał w kwocie 27 753,70 zł oraz odsetki w kwocie 12 723,83 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że powód udowodnił jedynie fakt zawarcia w dniu 27 kwietnia 2017 r. umowy przelewu wierzytelności, natomiast nie wykazał, że przedmiotem przelewu była wierzytelność z umowy bankowej zawartej z pozwanym, ponieważ tego faktu nie dowodzi wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda. Sąd odwołał się do art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1355 ze zm. dalej „u.f.i.”), który pozbawił wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, podpisane przez osoby upoważnione do składania

oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym, mocy dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Sąd ocenił, że dowodem przelewu wierzytelności nie jest też kserokopia zawiadomienia o cesji tej wierzytelności, ani niepodpisany wydruk z nieokreślonego systemu informatycznego, gdyż nie mają cech dokumentu.

W apelacji od wyroku Sądu Rejonowego powód zarzucił naruszenie przepisów procesowych - art. 339 § 2, art. 232, art. 233 § 1 k.p.c. i art. 231, art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 oraz art. 309 k.p.c., powodujące nieprawidłowe ustalenia faktyczne i błędny wniosek, jakoby powód nie wykazał należycie faktów istotnych do rozstrzygnięcia sprawy zgodnie z jego żądaniem. Ponadto podniósł zarzut uchybienia art. 6 k.c. przez obciążenie go skutkami niewykazania okoliczności, które w rzeczywistości udowodnił oraz zarzut naruszenia art. 194 ust. 1 i 2 u.f.i. przez jego niewłaściwą wykładnię i art. 509 k.c. w zw. z art. 511 k.c. przez ich niezastosowanie.

Sąd Okręgowy, rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda, powziął wątpliwość przedstawioną w zagadnieniu prawnym. Zastrzegł, że zdaje sobie sprawę z występowania podstaw do zastosowania art. 339 § 1 k.p.c., skoro pozwany nie podjął żadnych działań w sprawie, jednak występowanie funduszu inwestycyjnego po stronie powodowej, a konsumenta po stronie pozwanej skłoniło go do rozważenia problemu dopuszczalności prowadzenia z urzędu czynności dowodowych, mających na celu zbadanie, czy dochodzona wierzytelność rzeczywiście przysługuje powodowi i czy jest on legitymowany do kierowania roszczenia przeciwko pozwanemu. Sąd zwrócił uwagę, że art. 194 ust. 1 i 2 u.f.i. w postępowaniu cywilnym uprawnia do traktowania prawidłowo sporządzonego wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego jedynie jako dokumentu prywatnego. Wykazanie prawdziwości tego dokumentu - w razie jej zaprzeczenia przez stronę, od której dokument ten nie pochodzi - spoczywa na stronie, która chce z niego skorzystać (art. 253 k.p.c.). Jeżeli pozwany nie kwestionuje prawdziwości wyciągu, to działa domniemanie, że jest on autentyczny i zawiera oświadczenie podpisującej go osoby. Oświadczenia nie obejmuje domniemanie zgodności z prawdą, a ocena wartości dowodowej dokumentu przebiega według reguł z art. 233 § 1 k.p.c. Zawarty w wyciągu zapis o nabyciu wierzytelności w drodze przelewu powinien więc zostać udowodniony i nie

stanowi dowodu skuteczności cesji, ani istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Taką interpretację roli dowodowej wyciągu z ksiąg funduszu Sąd Okręgowy wsparł odwołaniem się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 kwietnia 2017 r. (V CSK 492/16).

Sąd Okręgowy przyznał, że poza wyciągiem dysponuje jeszcze innymi dowodami, których ocena, nawet bez uwzględnienia załączonego do apelacji dowodu z kopii fragmentu załącznika nr 1 do umowy przelewu, potwierdza, że doszło do scedowania na powoda wierzytelności banku wobec pozwanego i wskazuje jaka jest wysokość tej wierzytelności - przy uwzględnieniu, że pozwany nie zaprzeczył prawdziwości wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu. Sąd zwrócił uwagę, że legitymację czynną bada z urzędu, a więc powinien ustalić, czy powodowi przysługuje dochodzona wierzytelność. Jego niepewność co do dopuszczalności takiego działania została wywołana obawą, że badanie z urzędu okoliczności, których nie podważa pozwany, naruszy zasadę kontradyktoryjności. Niemniej argumentu na rzecz podejmowania czynności dowodowych z urzędu szukał w statusie pozwanego, który zawarł umowę jako konsument, wobec czego jego prawa powinny być bardziej chronione. Przyjęcie takiej możliwości pociągnęło za sobą kolejną wątpliwość - czy w razie badania dowodów niekwestionowanych przez pozwanego, wystarczającym materiałem do ustaleń byłyby kopie umów bądź załączników (art. 309 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 390 § 1 zd. 1 k.p.c. umożliwia sądowi drugiej instancji przedstawienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, które powstało przy rozpoznawaniu apelacji. Skorzystania z możliwości przewidzianej w tym przepisie nie uzasadniają więc zwykłe wątpliwości sądu drugiej instancji, które sąd ten zobowiązany jest rozwiązać we własnym zakresie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2005 r., III CZP 68/05, niepubl.). Przedstawienie zagadnienia prawnego nie jest też dopuszczalne w wypadku, kiedy sąd odwoławczy dąży jedynie do potwierdzenia poglądu prawnego, który uważa za właściwy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 r., II UZP 6/06, niepubl.). Ponadto zagadnienie musi być należycie umotywowane - jego uzasadnienie powinno zawierać przedstawienie

źródła wątpliwości, możliwe rozwiązania, osiągalne w drodze zastosowania dopuszczalnych metod wykładni, z przytoczeniem argumentów przemawiających za każdym z nich. Niespełnienie tych wymagań uzasadnia odmowę udzielenia odpowiedzi. Celem przedstawienia zagadnienia prawnego nie jest bowiem to, aby Sąd Najwyższy sam ustalał ewentualne przyczyny wątpliwości sądu pytającego i zastępował ten sąd w sprecyzowaniu istoty problemu, przed jakim stanął i jego możliwych rozstrzygnięć. Przedstawienie przyczyn powstałych wątpliwości należy do sądu zwracającego się o ich rozwikłanie, on też powinien je sformułować i umotywować w sposób usprawiedliwiający wahania w opowiedzeniu się za określoną koncepcją prawną spośród wchodzących w rachubę (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2005 r., III CZP 97/05, niepubl.).

Za odmową podjęcia uchwały w niniejszej sprawie przemawia już sposób uzasadnienia przedstawionego zagadnienia prawnego, w którym Sąd Okręgowy sam dostrzegł, że zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 194 ust. 1 i 2 u.f.i., wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego stanowi dokument prywatny, który objęty jest jedynie domniemaniem autentyczności (art. 245 k.p.c.). Zmiana legislacyjna w tym zakresie była efektem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r., P 1/10, (OTK-A 2011, nr 6, poz. 53), w którym stwierdzono, że art. 194 u.f.i. w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumentów jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji RP. U podstaw nowelizacji art. 194 u.f.i. tkwiło zaś założenie o konieczności jednoznacznego pozbawienia dokumentów sekurytyzacyjnych mocy dokumentów urzędowych, zarówno w sprawach z udziałem konsumentów, jak i innych podmiotów, w tym przedsiębiorców. W aktualnym stanie prawnym charakter wyciągów pochodzących z akt funduszu sekurytyzacyjnego został już wyjaśniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r., V CSK 492/16, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2016 r., IV CSK 760/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 329/12, niepubl.). Sąd Najwyższy potwierdził, że wyciągi z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego są dokumentami prywatnymi, które nie korzystają z przywilejów wynikających z

domniemania prawdziwości i domniemania autentyczności właściwych dokumentom urzędowym, przewidzianych w szczególności w art. 252 k.p.c., art. 333 § 2 k.p.c. oraz art. 485 § 1 k.p.c.

Zakwalifikowanie wyciągu z ksiąg funduszu jako dokumentu prywatnego, a nie urzędowego, oznacza, że stanowi on wyłącznie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła stosowne oświadczenie. Dokument taki nie stanowi dowodu na skuteczność dokonanej czynności prawnej (w tym przypadku – umowy cesji) oraz nie dowodzi istnienia, ani wysokości wierzytelności będącej jej przedmiotem. Kwestie te podlegają ocenie na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). Wywód Sądu Okręgowego odnoszący się do podstaw dochodzonego roszczenia i wyników oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego (z pominięciem dowodów niespełniających wymagań stawianych dokumentom) – obejmującego nie tylko wyciąg z ksiąg funduszu, ale także bankowy tytuł egzekucyjny z postanowieniem o nadaniu mu klauzuli wykonalności i umowę o przelew wierzytelności – skłania do konkluzji, że Sąd pytający w istocie nie ma wątpliwości co do mającego zapaść rozstrzygnięcia. Uznaje on bowiem – odmiennie niż Sąd Rejonowy – że zgromadzony materiał dowodowy potwierdza zasadność powództwa. Pogląd Sądu Okręgowego opiera się przy tym na odmiennej ocenie dowodów, a nie wyłącznie na mocy dowodowej wyciągu z ksiąg funduszu, dokumentu prywatnego, stanowiącego wyłącznie jeden z elementów podstawy dowodowej. Moc dowodowa takiego dokumentu nie wyklucza możliwości czynienia ustaleń na podstawie innych środków dowodowych w tym w drodze pozadowodowych sposobów ustalania faktów (np. art. 231 k.p.c.). Przedstawione uwagi skłaniają do konkluzji, że Sąd Okręgowy w istocie nie ma wątpliwości prawnych, które uzasadniałyby wystąpienie z pytaniem prawnym, a jedynie dąży do uzyskania potwierdzenia dokonanych przez siebie ustaleń faktycznych i prawnych.

Przedstawiony w uzasadnieniu pytania prawnego wywód Sądu Okręgowego opiera się na błędnym przekonaniu, że niezakwestionowanie wysokości i istnienia wierzytelności przez pozwanego uniemożliwia sądowi samodzielłą ocenę, czy doszło do wykazania zasadności powództwa. Niezaprzeczenie przez pozwanego autentyczności wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu nie obliuguje sądu do

uznania, że wierzytelność w nim umieszczona rzeczywiście istnieje. Fakty niezaprzeczone przez drugą stronę można co najwyżej uznać za przyznane (art. 230 k.p.c.), w następstwie czego nie muszą stanowić przedmiotu dowodu. Sąd nie ma jednak podstaw, by potraktować je jako przyznane, jeśli w świetle wszystkich okoliczności i w wyniku całej rozprawy budzą wątpliwości (art. 229 k.p.c.).

Przeszkody do badania podstaw faktycznych powództwa nie stanowi też art. 339 § 2 k.p.c. W wypadku, gdy występują przesłanki do wydania wyroku zaocznego sąd jest nie tylko uprawniony ale i zobowiązany do kontroli, czy twierdzenie powoda o przytaczanych przez niego okolicznościach faktycznych, zawarte w pismach doręczonych pozwanemu przed rozprawą, nie budzą uzasadnionych wątpliwości albo czy nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Podniesiony w uzasadnieniu problem możliwości wykorzystania środków dowodowych niewypełniających wymagań stawianych dokumentom nie był przedmiotem przedstawionego zagadnienia i nie wpływa na jego ocenę.

Z uwagi na to, że wyjątkowy charakter instytucji przewidzianej w art. 390 § 1 k.p.c. sprzeciwia się jego rozszerzającej interpretacji, nie zachodzą przesłanki do jego zastosowania, wobec czego należało odmówić podjęcia uchwały.